

**Sygn. akt I ACa 755/13**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Alicja Surdy
Sędzia:	SA Zbigniew Grzywaczewski
Sędzia:	SA Ewa Popek (spr.)
Protokolant	sekr.sądowy Agnieszka Pawlikowska

po rozpoznaniu w dniu 26 lutego 2014 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa D. R.

przeciwko Polskiemu Biuru Ubezpieczeń Komunikacyjnych z siedzibą w W.

o podwyższenie renty

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Zamościu z dnia 28 czerwca 2013 r., sygn. akt I C 214/11

I. oddała apelację;

II. zasądza od powoda D. R. na rzecz pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych z siedzibą w W. kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sygn. akt I ACa 755/13**

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 28 lutego 2011 roku powód D. R. domagał się zasądzenia od pozwanego (...) Biuro (...) i (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwoty 90.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty z tytułu zadośćuczynienia, podwyższenia renty z kwoty po 927 zł miesięcznie do kwoty po 1482,70 zł poczynając od lutego 2011 roku oraz obciążenia pozwanego kosztami procesu.

W odpowiedzi na pozew pozwany - Biuro (...)

i (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł o oddalenie powództwa, wezwanie na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. do udziału w sprawie w charakterze pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W..

Wezwane na podstawie art. 194 § 1 k.p.c. do udziału w sprawie

w charakterze pozwanego obok dotychczasowego pozwanego Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew nie kwestionowało swojej legitymacji biernej w procesie, wносиło natomiast o oddalenie powództwa.

Postanowieniem z dnia 28 października 2011 roku Sąd Okręgowy zwolnił od udziału w sprawie w charakterze pozwanego Biuro (...)

i (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W..

Wyrokiem z dnia 28 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Zamościu zasądził od pozwanego Polskiego Biura Ubezpieczeń Komunikacyjnych w W. na rzecz powoda D. R. tytułem zadośćuczynienia kwotę 90.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 lutego 2011 roku do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 9.221 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu (pkt III).

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy wskazał na następujące ustalenia i motywy rozstrzygnięcia.

W dniu 27 lutego 2001 roku powód D. R. uległ wypadkowi drogowemu, którego sprawca, obywatel narodowości ukraińskiej skazany został wyrokiem Sądu Rejonowego w B. w sprawie (...). Pojazd mechaniczny, którym kierował sprawca wypadku ubezpieczony był w ukraińskim towarzystwie (...). Likwidację szkody w powyższej sprawie na zlecenie towarzystwa (...) SA, nominowanego przez Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w W. jako korespondent dla ukraińskiego ubezpieczyciela (...), prowadziło Biuro (...) i (...) Spółka z o.o. w W..

Powód po wypadku przewieziony został na Oddział (...) (...) Publicznego Zespołu (...) w B., gdzie rozpoznano u niego: złamanie panewki stawu biodrowego lewego, złamanie szyjki przekrętarzowe i podkrętarzowe uda lewego, złamanie dwupoziomowe podudzia lewego, złamanie przedramienia lewego, otarcie naskórka brody i rąk, potłuczenie ogólne. W związku z wielomiejscowymi i skomplikowanymi uszkodzeniami narządu ruchu w dniu 28 lutego 2001 roku powód przewieziony został do Katedry i Kliniki (...) w L., gdzie zostało u niego rozpoznane: złamanie szyjki kości udowej lewej z tylnym zwichnięciem odłamu szyjkowego z uciskiem na nerw kulszowy, wieloodłamowe złamanie bliższego końca kości udowej lewej, wieloodłamowe złamanie piszczeli lewej w 1/3 bliższej i środkowej części, złamanie dwukostkowe goleni lewej, złamanie kości promieniowej lewej w miejscu typowym, złamanie rzepki prawej, złamanie żeber 3-8 po stronie lewej, krwiak jamy opłucnej lewej, stłuczenie płuca lewego, niewydolność oddechowa, zakrzepowe zapalenie żył głębokich kończyny dolnej lewej, wieloodłamowe złamanie kolumny tylnej panewki stawu biodrowego strony lewej. Z powodu wystąpienia objawów niewydolności oddechowej w dniu 2 marca 2001 roku powód przeniesiony został na Oddział (...), gdzie przebywał do 26 marca 2001 roku. W tym czasie zastosowany został u niego oddech mechaniczny, wykonano tracheotomię oraz przeprowadzono drenaż jamy opłucnej lewej. Powód poddany został zabiegom operacyjnym: w dniu 5 marca 2001 roku zespoleniu złamań piszczeli domodelowaną płytą AO, w dniu 13 marca 2001 roku zespoleniu rzepki prawej podwójną pętlą drutu oraz zaopatrzeniu stopy ortezą AFO. Leczenie pooperacyjne powikłane było zapaleniem żył głębokich. Wystąpiła żółtaczką cholestatyczną spowodowana zastojem żółci w pęcherzyku żółciowym. Powód ponownie przeniesiony został na Oddział (...) Katedry i Kliniki (...) w L.. Przeprowadzona została kolejna operacja - otwarta repozycja zwichnięcia, zespolenie szyjki kości udowej lewej

z usztywnieniem stawu biodrowego lewego oraz kontynuowana była także farmakoterapia i rehabilitacja przyłóżkowa. W dniu 16 lipca 2001 roku powód przewieziony został do Kliniki (...) w L.. Przebywał tam przez 10 dni i wypisany został z zaleceniem kontynuowania wyuczonych ćwiczeń, doskonalenia chodzenia przy pomocy lasek łokciowych. Wymagał pomocy innych osób przy wstawaniu z łóżka, a nadto w zakresie przygotowania i podania posiłków, utrzymania higieny ciała, łóżka i bielizny, ubieraniu, nauce chodzenia o kulach.

W dniach od 28 września do 12 października 2001 roku powód ponownie przebywał na Oddziale (...) Katedry i Kliniki (...)

w L., gdzie dokonano operacyjnego usunięcia materiału zespalającego

z bliższej nasady lewej kończyny dolnej. Po powrocie do domu wymagał nadal pomocy innych osób w nieco tylko mniejszym zakresie, bo mógł już pozostawać w pozycji siedzącej. Nie był jednak w stanie funkcjonować samodzielnie, w tym również udać się do lekarza, na rehabilitację.

Konsekwencją doznanych przez powoda uszkodzeń układu kostno-stawowego w postaci złamania szyjki z uciskiem na nerw kulszowy, przezkrętarzowego i podkrętarzowego kości udowej lewej i wieloodłamowego złamania kolumny tylnej panewki stawu biodrowego strony lewej jest trwały uszczerbek na zdrowiu, który nie rokuje poprawy. Skutkiem ucisku na nerw kulszowy jest porażenie nerwu strzałkowego lewego i niedowład mięśni prostowników stopy lewej z powstaniem końskiego ustawienia stawu skokowego. Powód ma trudności w poruszaniu się z powodu opadania lewej stopy. Posługuje się dwoma laskami łokciowymi, nosi obuwie ortopedyczne, które zmienia raz do roku. Uszkodzenia ciała w postaci złamania przedramienia lewego, złamania rzepki prawej, złamania dwupoziomowego podudzia lewego spowodowały długotrwały uszczerbek na zdrowiu trwający powyżej 6 miesięcy. Obecnie staw rzepekowo-kolanowy jest niewydolny czynnościowo, a ruchy nadgarstka lewego ograniczone z występującą nietolerancją wysiłku fizycznego podczas prac manualnych. W wyniku przemieszczania odłamu szyjki kości udowej lewej podczas złamania doszło też do uszkodzenia nerwu kulszowego lewego. W konsekwencji doprowadziło to do zaniku mięśni podudzia lewego z zaburzeniami naczyniowo ruchowymi, oziębieniem, osłabieniem zginaczy stawu kolanowego oraz porażeniem wszystkich mięśni stopy lewej i palców. Powód ma zaburzenie czucia powierzchniowego na zewnętrznej powierzchni podudzia lewego całej lewej stopy. Uszkodzenia układu kostno-stawowego i związane z nim powikłania spowodowały u powoda znaczne i długotrwałe cierpienia fizyczne. W dalszym ciągu utrzymują się przewlekłe dolegliwości bólowe wynikające z samego uszkodzenia nerwu kulszowego, jak również z powodu deformacji dystalnej kończyny dolnej lewej, zwłaszcza po przeciążeniu, zmianie pogody. Powód uśmierza je za pomocą środków przeciwbólowych.

Powód wymaga dalszego leczenia farmakologicznego, systematycznej rehabilitacji i opieki specjalistycznej. Jest osobą niezdolną do pracy zarobkowej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał mu prawo do okresowej renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy, ostatnio na okres od 1 grudnia 2012 roku do 30 listopada 2016 roku. Powód aktualnie otrzymuje rentę w kwocie po 1.316,58 zł miesięcznie. Pozwany wypłaca mu rentę wyrównawczą w kwocie po 927 zł miesięcznie. Przed wypadkiem powód zatrudniony był w (...) w B. na stanowisku starszego inspektora w wydziale (...)

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie zeznań powoda, opinii biegłych lekarzy ortopedy-traumatologa J. S., neurologa B. S. oraz dowodów z dokumentów (wymienionych w uzasadnieniu), uznając dowody stanowiące podstawę ustaleń faktycznych za wiarygodne w całości.

Dokonując oceny ustalonych okoliczności faktycznych Sąd Okręgowy podniósł, że powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie, to jest w zakresie żądania zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 90.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wytoczenia powództwa. W ocenie Sądu Okręgowego odpowiednią kwotą tytułem zadośćuczynienia jest kwota 180.000 zł (żądana przez powoda), pozwany winien więc zapłacić powodowi dodatkowo kwotę 90.000 zł. Przy określeniu wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy miał na uwadze zakres doznanych przez powoda obrażeń ciała i wywołany przez nich rozstrój zdrowia, skomplikowany, długotrwały i uciążliwy proces leczenia spowodowany dodatkowo przez powikłania, trwałość następstw wypadku, istnienie dużego prawdopodobieństwa rozwoju w przyszłości dalszych zmian zwyrodnieniowych narządu ruchu oraz powikłań związanych z uszkodzonym nerwem kulszowym. Odsetki od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia przyznane powinny być również zgodnie z żądaniem powoda, od daty wytoczenia powództwa. Powód zgłosił pozwanemu swoje żądanie w piśmie z dnia 3 stycznia 2011 roku, które pozwany otrzymał najpóźniej dnia 12 stycznia 2011 roku (k. 4). Pozwany pozostawał

w opóźnieniu już 30 dni po tym zgłoszeniu. Z uwagi na żądanie pozwu, w którym powód domagał się zasądzenia odsetek od dnia jego wniesienia (28 lutego 2011 roku) Sąd Okręgowy zasądził odsetki od tego dnia.

Sąd Okręgowy uznał za nieuzasadnione żądanie podwyższenia renty wyrównawczej z kwoty po 927 zł miesięcznie do kwoty po 1.482,70 zł miesięcznie. Z treści żądania zgłoszonego w pozwie, jego uzasadnienia oraz oświadczeń powoda, działającego z profesjonalnym pełnomocnikiem, w sposób jednoznaczny wynikało, że powód domagał się podwyższenia renty przyznanej z tytułu utraty zdolności do pracy. Przesłanką żądania zmiany wysokości renty, na podstawie art. 907 § 2 k.c., jest zmiana stosunków, a ciężar dowodu w tym zakresie, zgodnie z ogólną regułą dowodową zawartą w art. 6 k.c., spoczywa na powodzie, który wywodzi dla siebie skutki prawne. Powód nie wykazał istnienia przesłanki z art. 907 § 2 k.c. Nie uczynił tego też na żądanie pozwanego przed wytoczeniem powództwa (k. 5), mimo iż pozwany kilkakrotnie podwyższał mu rentę przyznaną z tytułu utraty zdolności do pracy. Żądając podwyższenia renty z tytułu utraty zdolności do pracy powód konsekwentnie utrzymywał, że podstawę jej wyliczenia powinno stanowić wynagrodzenie za pracę w kwocie 2.658,15 zł brutto. Przyjmując nawet wskazane przez powoda składniki, które kształtowałyby, poczynając od miesiąca lutego 2011 roku, hipotetyczną wysokość wynagrodzenia za pracę - to za podstawę ustalenia wysokości renty należało przyjąć wynagrodzenie za pracę w wysokości netto, a więc po potrąceniu zaliczki na podatek dochodowy od osób fizycznych oraz składki na ubezpieczenie zdrowotne. Renta wyrównawcza zasądzona na podstawie art. 444 § 2 k.c. ma charakter odszkodowawczy. Kwoty ustalone i następnie wypłacane z tego tytułu przez podmiot odpowiedzialny za szkodę w całości trafiają do poszkodowanego, który nie płaci od nich podatku dochodowego od osób fizycznych, nie podlegają też obowiązkowi uiszczania od nich składek na ubezpieczenie zdrowotne. Wyliczenia w tym zakresie powinny być dokonywane w kwotach netto. Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy wyroku z dnia 23 listopada 2010 roku I PK 47/10, z dnia 19 kwietnia 1973 roku, I PR 85/75 oraz w uchwale

7 sędziów z dnia 22 listopada 1963 roku, III PO 31/63. Sąd Okręgowy w pełni podzielił ten pogląd. Podstawę wyliczenia przez pozwanego renty wyrównawczej stanowiło jego wynagrodzenie za pracę w kwocie netto (k. 5, akta szkody nr (...) k. 228, 240). Powód, nie wykazując przesłanki z art. 907 § 2 k.c., domagał się podwyższenia przyznanej mu renty wyrównawczej przyjmując za podstawę wyliczenia wynagrodzenie brutto, przy wynagrodzeniu zasadniczym - co istotne - w kwocie 2.022,26 zł brutto wynikającym z zaświadczenia (...)w B. z dnia 8 listopada 2007 roku (uwzględnionym przez pozwanego w kwocie 1.918,53 zł netto - k. 5 oraz akta szkody). Zdaniem powoda wynagrodzenie brutto powinno być zwiększone o dodatek stażowy 20% (o kwotę 60,67 zł brutto) oraz o równowartość miesięcznej części nagrody jubileuszowej

w kwocie 30,33 zł brutto (k. 1, 61v, 168, 184). Pozwany nie uwzględnił wymienionych przez powoda składników wynagrodzenia, przyjmując do wyliczenia wypłacanej renty wynagrodzenie netto, pomniejszając je następnie o rentę otrzymywaną przez powoda z ubezpieczenia społecznego w kwocie 991,38 zł. Powód do określenia wysokości renty wynagrodzenie brutto pomniejszył o kwotę 1.175,45 zł wypłacaną przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych (a więc kwotę o 184 zł wyższą - 1175,45 zł - 991,38 zł). Renta wypłacana przez ZUS ulegała dalszemu wzrostowi poczynając od marca 2011 roku. Od marca 2013 roku wysokość renty z ZUS wynosi 1.316,58 zł netto. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy stwierdził, że żądanie podwyższenia renty jest bezzasadne, ponieważ wypłacana przez pozwanego renta w kwocie po 927 zł miesięcznie w pełni rekompensuje powodowi uszczerbek z tytułu utraty do pracy zarobkowej.

Z uwagi na częściowe uwzględnienie żądań powoda Sąd Okręgowy orzekł o kosztach procesu na podstawie art. 100 k.p.c.

**Apelację** od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo (w punkcie II) oraz zarzucając:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego przez przyjęcie, że wypłacana przez pozwanego renta wyrównawcza w pełni rekompensuje powodowi utratę zarobków, przy przyjęciu, że winna być liczona jako „netto”, a nie jak dochodzi powód „brutto”, w sytuacji gdy przy przyjęciu podstawy wymiaru w sposób podany w pozwie - czyli kwoty 2.658,15 zł miesięcznie pomniejszonej o wypłacaną powodowi rentę z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych

- renta wyrównawcza liczona „brutto” wynosiłaby:

- a) od stycznia 2011 do 28 lutego 2011 - 1.482,70 zł,
- b) od 1 marca 2011 do 28 lutego 2012 - 1.449,92 zł,
- c) od 1 marca 2012 do 28 lutego 2013 - 1.341,57 zł,
- d) od marca 2013 - 1.341,57 zł

i nawet po potrąceniu zaliczki na podatek dochodowy w wysokości 18% od kwot wyżej podanych pomniejszonych o wypłacaną rentę - byłaby wyższa niż obecnie wypłacana renta wyrównawcza (927 zł),

2. mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa materialnego - art. 444 § 2 k.c. polegające na błędnym przyjęciu, że renta wyrównawcza winna mieć charakter „netto” - czyli po potrąceniu zaliczki na podatek dochodowy i składkę na ubezpieczenie zdrowotne, w sytuacji gdy w orzecznictwie jak i doktrynie reprezentowany jest pogląd, że nie odlicza się zaliczek na podatek dochodowy, co w konsekwencji doprowadziło do oddalenia powództwa o podwyższenie renty.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w punkcie II przez podwyższenie renty wypłacanej powodowi przez pozwanego za okres stycznia i lutego 2011 roku do kwoty po 1.482,70 zł miesięcznie, za okres od 1 marca 2011 roku do 28 lutego 2012 roku - do kwoty po 1.449,92 zł miesięcznie, za okres od 1 marca 2012 roku do 28 lutego 2013 roku do kwoty po 1.394,47 zł miesięcznie i od 1 marca 2013 do kwoty po 1.341,57 zł miesięcznie oraz zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w Zamościu do ponownego rozpoznania.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania apelacyjnego.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:** apelacja powoda nie jest zasadna.

Zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy ustalił prawidłowy stan faktyczny, na podstawie dowodów, które słusznie uznał za wiarygodne. Sąd Apelacyjny podziela w całości ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne. Powód stawiając omawiany w tym miejscu zarzut nie wymienił, które konkretne okoliczności faktyczne ustalone zostały nieprawidłowo i jakie dowody świadczą o ich wadliwości. Analiza zarzutu oraz jego uzasadnienie wskazuje zaś na to, że powód w istocie nie kwestionował ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, ale ich ocenę prawną, w ramach której przyjęto, że przy ustaleniu wysokości renty (z tytułu utraty zdolności do pracy) należy uwzględnić wynagrodzenie poszkodowanego, które hipotetycznie by otrzymywał, gdyby nie wyrządzono mu szkody, po odliczeniu należnego podatku dochodowego od osób fizycznych oraz składek na ubezpieczenie społeczne (tj. składek: emerytalnej, rentowej i chorobowej).

Zarzut naruszenia art. 444 § 2 k.c. jest nieuzasadniony.

Powód opierał zarzut naruszenia art. 444 § 2 k.c. na poglądzie, że przy ustaleniu wysokości renty z tytułu utraty zdolności do pracy należy uwzględnić zarobki pracownika bez odliczenia od nich należnego podatku dochodowego od osób fizycznych i składek na ubezpieczenie społeczne (czyli zarobki w wysokości brutto). Sąd Okręgowy przyjął natomiast, że renta wyrównawcza zasądzona na podstawie art. 444 § 2 k.c. ma charakter odszkodowawczy i wyliczenie

jej wysokości powinno być dokonane w oparciu o wynagrodzenie „netto” (czyli po odliczeniu od wynagrodzenia brutto należnego podatku dochodowego od osób fizycznych i składek na ubezpieczenie społeczne).

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego. Rozstrzygając tę kwestię należy mieć na uwadze, że renta z tytułu utraty zdolności do pracy powinna rekompensować poszkodowanemu rzeczywistą szkodę. Szkodą tą odpowiada różnica między hipotetycznymi dochodami, które poszkodowany osiągałby, gdyby nie doszło do zdarzenia wyrządzającego szkodę, a dochodami, które uzyskuje, będąc poszkodowanym, uwzględniając także świadczenia otrzymywane z tytułu ubezpieczenia społecznego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 listopada 2010 roku, I PK 47/10 (LEX nr 707403) wyraził pogląd, że „rentę odszkodowawczą (regulowaną przepisami kodeksu cywilnego) wylicza się w wartościach netto (bez uwzględnienia tej części potencjalnych dochodów, którą należałoby potraktować jako zaliczkę na podatek dochodowy oraz składkę na ubezpieczenie społeczne”. W uzasadnieniu powołanego wyroku z dnia 23 listopada 2010 roku, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że „renta wyrównawcza zasądzana przez sąd na podstawie art. 444 § 2 k.c. jest rentą odszkodowawczą (rodzajem odszkodowania), nie podlega ani opodatkowaniu, ani „oskładkowaniu”; kwoty zasądzone przez sąd

i wypłacone przez dłużnika (odpowiedzialnego za szkodę) w całości trafiają do wierzyciela (poszkodowanego), który nie płaci od nich podatku dochodowego od osób fizycznych, nie podlegają one też „oskładkowaniu” (obowiązkowi uiszczenia od nich składek na ubezpieczenie społeczne) - dlatego całe rozliczenie powinno być dokonane w kwotach netto. (...) Gdyby renta wyrównawcza miała być wyliczona według wartości brutto, wówczas wysokość tej renty przewyższałaby występujący po stronie powoda uszczerbek w dochodach”. Takie stanowisko zostało zajęte również przez Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów (zasada prawna) z dnia

22 listopada 1963 roku, III PO 31/63 (OSNC 1964, nr 7-8, poz. 128) oraz w wyroku

z dnia 19 kwietnia 1973 roku, I PR 85/73 (LEX nr 14215). Odnotować należy odmienne stanowisko (na które powołuje się powód) wyrażone w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 1994 roku, III CZP 68/94 (wokanda 1994, nr 10, s. 3), które jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego nie jest uzasadnione.

Podzielając powyższe stanowisko wyrażone m.in. przez Sąd Najwyższy

w wyroku z dnia 23 listopada 2010 roku, I PK 47/10 (LEX nr 707403) Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że przy wyliczeniu wysokości należnej powodowi renty z tytułu utraty zdolności do pracy należy wziąć pod uwagę wynagrodzenie za pracę w kwocie netto. Z zaświadczenia (...) w B. z dnia 8 listopada 2007 roku z k. 6 (na które powoływał się powód) wynika, że powód przed wypadkiem otrzymywał wynagrodzenie w kwocie 2.567,15 zł brutto. Wynagrodzenie „netto” (czyli po odliczeniu zaliczki na poczet podatku dochodowego oraz składek emerytalnej, rentowej i chorobowej) odpowiada zatem kwocie 1.918,53 zł. Zwrócić należy uwagę, że podmiot likwidujący szkodę uwzględnił do wyliczenia renty kwotę 1.918,53 zł netto (pismo k. 5). Nawet gdyby do wyliczeń wysokości renty przyjęć kwotę wynagrodzenia brutto wskazywaną przez powoda tj. kwotę 2.658,15 zł, a następnie wynagrodzenia „netto”, to wypłacana renta po 927 zł miesięcznie w pełni rekompensuje uszczerbek w dochodach powoda z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacał powodowi rentę: do 28 lutego 2011 roku – w kwocie 1.175,45 zł, od 1 marca 2011 roku do 28 lutego 2012 roku – w kwocie 1.208,23 zł, od 1 marca 2012 roku do 28 lutego 2013 roku – w kwocie 1.263,68 zł

i od 1 marca 2013 roku – w kwocie 1.316,58 zł. Suma kwot otrzymywanych przez powoda z tytułu ubezpieczenia społecznego (renty z ZUS w kwotach powyższej wymienionych) oraz renty wypłacanej przez pozwanego (927 zł) przekracza wysokość wynagrodzenia netto, które powód otrzymywałby, gdyby nie do doszło wyrządzenia szkody. Zauważyć należy, że powód w apelacji opierał swoje wyliczenia na błędnym założeniu, że wynagrodzenie „brutto” należy pomniejszyć

o rentę wypłacaną przez ZUS i następnie otrzymaną w wyniku tego działania kwotę należy pomniejszyć o podatek dochodowy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego punktem wyjścia do obliczeń renty powinna być kwota wynagrodzenia „netto”, która następnie powinna być pomniejszona o rentę wypłacaną przez ZUS.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny uznając, że zaskarżony wyrok jest prawidłowy, na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił apelację powoda jako bezzasadną.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny postanowił mając na uwadze wynik postępowania odwoławczego oraz art. 98 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. stosowanych odpowiednio z uwagi na treść art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Apelacja powoda została oddalona w całości. W związku z tym Sąd Apelacyjny zasądził od powoda na rzecz pozwanego koszty procesu za II instancję w kwocie 900 zł, obejmujące wynagrodzenie pełnomocnika określone zgodnie z § 6 pkt 4 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.